

MAGDALENA WASIELEWSKA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Nawrócenie jako temat poezji – droga Romana Brandstaettera do chrześcijaństwa

Relacja między człowiekiem i Bogiem jest bez wątpienia fascynującym tematem. Jej historia często przybiera postać dramatu religijnego, skupiając w sobie wszystkie dramaty ludzkiego życia. Według wybitnego myśliciela Józefa Tischnera: „Istnieje tylko jeden dramat – dramat z Bogiem. Każdy inny dramat i wątek dramatyczny jest jedynie fragmentem tego dramatu”¹. Opisywana sytuacja może przybierać różne postaci – od w miarę stabilnego przebiegu, aż po zdarzenia odznaczające się niezwykłą dynamiką: gwałtowne odejścia i powroty do Boga. Najczęściej pytanie o Stwórcę pojawia się w sytuacjach, które można określić jako graniczne – istnieje szereg hipotez starających się to uzasadnić, a także dowodów naukowych².

Dokumenty kościelne, kiedy mówią o nawróceniu, odwołują się do *Biblii*, zwracając uwagę, iż jest to zmiana w wielu wymiarach: sposobu bycia, zachowania, mentalności. Źródło nawrócenia to poznanie Boga, od którego płyną miłość i miłosierdzie. Dokonuje się ono za pomocą słowa Bożego, prowadzącego do nawrócenia chrześcijańskiego, czyli pełnego przyjęcia Chrystusa i Jego Ewangelii poprzez wiarę. Nawrócenie jest darem, który wyraża się poprzez radykalną wiarę. Człowiek staje się uczniem Jezusa, co nie jest doraźnym aktem, lecz stałym usposobieniem. Nawrócenie dokonuje się w sercu człowieka, jednak obejmuje też zewnętrzne struktury – zmianę, która dokonała się w jednostce, zauważają również inni³.

Zgodnie z adhortacją Pawła VI *Evangelii Nuntiandi*, słowo Boże powinno być głoszone w ten sposób, aby w ludziach dokonywało się nawrócenie, zmieniły się ich dusze i serca. Ma ono wzbudzać pragnienie, żeby całym sobą przyłączyć się do Chrystusa. Człowiek prawdziwie nawrócony nie tylko przyjmuje prawdy objawione przez Boga, ale także zaczyna żyć według ewangelicznego programu.

¹ J. Tischner, *Filozofia dramatu*, Kraków 2006, s. 16.

² Zob. P. Karpiński, *Fenomen nawrócenia – próba filozoficznego ujęcia*, „Logos i Etos” 2013, nr 2, s. 167.

³ Zob. R. Hajduk, *Nawrócenie jako cel działalności misyjnej redemptorystów*, „Studia Redemptorystowskie” 2011, nr 2, s. 214.

Nawrócenie to przystąpienie do społeczności wiernych, ludzka odpowiedź na miłość Boga⁴.

Oznacza ono, iż w człowieku dokonała się dogłębna przemiana. Następuje, jeśli jednostka odpowiada na Boże wezwanie do tego, by zjednoczyć się z Chrystusem. Nie ma możliwości, żeby podążać drogą wiary, jeśli nie dojdzie do nawrócenia. Jego warunki są następujące⁵:

1. Otwarcie na obecność Boga – człowiek zaczyna się liczyć z istnieniem rzeczywistości, która go przekracza. Najczęściej następuje to nie przez praktyki religijne, lecz przez sytuacje, w których osiąga granice możliwości i poszerza horyzont rzeczywistości. Dochodzi do tego np. wówczas, kiedy w życiu dokonują się istotne zmiany i okazuje się, że mechanizmy radzenia sobie z problemami nie są wystarczające. Ponadto zaliczają się tutaj też wydarzenia wywierające trwałe ślady w relacjach międzysobowych, takie jak śmierć, rozwód czy małżeństwo. Są to okoliczności, w których człowiek jest niepewny, a co za tym idzie, również bardziej otwarty na to, że istnieją inne wymiary rzeczywistości.

2. Spotkanie z Bożą miłością – wiara rozpoczyna się, kiedy Bóg objawia się człowiekowi mocą Ducha Bożego. Bóg szuka i znajduje jednostkę, a w wyniku tego osoba zaczyna przeżywać przemianę. Doświadcza Boga, czuje się nieskończenie kochana. Bóg staje się najważniejszy w życiu. Człowiek, patrząc na to, w jaki sposób funkcjonował do tej pory, uświadamia sobie, iż żył w niewoli grzechu, wyeliminował Stwórcę ze swojego życia albo zepchnął Go na jego margines. Nawrócenie to radykalny akt wiary. Rozpoczyna proces, który trwa przez całe życie i polega na tym, iż przechodzi się do życia w Duchu.

3. Kontakt ze wspólnotą wierzących – to przeżycie wspólnoty wiary. Człowiek spotyka się z Ewangelią za pośrednictwem wiarygodnych świadków. W celebracji liturgii, mówieniu o Bogu jednostka rozpoznaje wartość i przekonuje się, że jest włączona w większą społeczność, wspólnotę ludzi, których łączy wiara.

Nawrócenie jest czymś w rodzaju cezury. W związku z tym rozdziela rzeczywistość na coś, co było wcześniej, a także to, co nastąpiło po tym zdarzeniu. Te dwie płaszczyzny różnią się tym bardziej, im większa jest moc nawrócenia. Problem nawrócenia dotyczy głębi osobowości, a w związku z tym nie można ograniczyć go wyłącznie do zmiany poglądów. Każdy człowiek w określony sposób widzi świat, inne osoby, siebie, a także Boga. Ludzkie nastawienia zmieniają się (umacniają/osłabiają/modyfikują) w zależności od różnych czynników⁶.

W wyniku nawrócenia w ludzkim życiu zaczynają dominować wartości duchowe. Jednostka czuje się bezpieczna, spokojna – to stan łaski otrzymanej od Boga. Nawrócenie powoduje, że przeobrażenie, które dokonało się w człowieku,

⁴ Zob. Paweł VI, *Evangelii Nuntiandi*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html [24.06.2019]. Adhortacja apostolska była skierowana do biskupów, kapłanów oraz wiernych Kościoła katolickiego. Powstała dziesięć lat po zakończeniu Soboru Watykańskiego II i skupiała się przede wszystkim na problemie, w jaki sposób głosić Ewangelię ludziom XX wieku.

⁵ Zob. R. Hajduk, *Nawrócenie...*, s. 217–221.

⁶ Zob. M. Pawliszyn, *Filozoficzne aspekty nawrócenia*, „Nurt SVD” 2011, nr 2, s. 78.

ma gruntowny i całkowity charakter, to totalna przemiana. Nie ma czegoś takiego jak nawrócenie połowiczne, które dotyczyłoby tylko jakiejś części, fragmentu człowieka. Życie istoty ludzkiej zaczyna się dzielić na czas przed nawróceniem, a także po tym, kiedy ono nastąpiło⁷.

Niniejsze refleksje znajdują potwierdzenie w życiu i poezji Romana Brandstaettera. Poeta wiele miejsca w swej twórczości poświęcił osobistym doświadczeniom związanym z nawróceniem. Autor urodził się w rodzinie żydowskiej. Tradycje judaistyczne były w niej kultywowane, zabiegano jednak także o zachowanie polskiej tożsamości narodowej. Te czynniki spowodowały, że twórca stał się osobą skłoną do poszukiwań duchowych, starającą się znaleźć w świecie sens i harmonię⁸.

Poszukiwania intelektualne poety z biegiem lat stawały się coraz głębsze. Sprzyjały im studia podjęte na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (polonistyka, filozofia). W latach studenckich autor odkrył Nowy Testament, który początkowo był dla niego jedynie fascynującą lekturą, ale z biegiem czasu zaczął być źródłem doświadczeń, przeżyć, które nie tylko pobudzały zainteresowania, ale też zaczęły skłaniać do przemiany życia⁹.

Można zatem zauważyć, że Ewangelia stanowiła jeden z czynników prowadzących do nawrócenia poety. Zetknięcie ze Słowem Bożym spowodowało zmiany w jego życiu. Początkowo nie były one radykalne, jednak osobiste doświadczenia spowodowały, że Brandstaetter zaczął utożsamiać się z chrześcijaństwem, a Nowy Testament stał się dla niego źródłem inspiracji i życiowych wskazówek.

Przełom w życiu autora był związany z latami II wojny światowej. Twórcy udało się uciec do Palestyny, dzięki czemu uniknął tragicznego losu, który spotkał europejskich Żydów. Nie oznacza to jednak, iż życie Brandstaettera w Palestynie było pozbawione trudności. Środowisko artystyczne wprawdzie przyjęło go miło, jednak radość nie trwała długo. Hebrajski Teatr Narodowy „Habima” wyreżyserował sztukę *Kupiec warszawski*, która wbrew woli dramaturga miała w interpretacji twórców wydźwięk antypolski. To spowodowało, iż przestał brać udział w życiu literackim. W 1941 roku do twórcy dotarła bolesna informacja o śmierci rodziców. Niemal w tym samym czasie porzuciła go pierwsza żona, Tamara, zostawiając artystę dla nowo poznanego bohatera bitwy o Tobruk, będącego oficerem i chirurgiem. Wszystkie te uwarunkowania sprawiły, że autor czuł się samotny, obcy zarówno w środowisku polskim, jak i żydowskim. W przeżywaniu trudnych doświadczeń pomagał mu Nowy Testament, w którym odkrywał nowe dla niego wartości chrześcijańskie¹⁰.

⁷ Zob. tamże, s. 89.

⁸ Zob. T. Kubikowski, *Brandstaetter, czyli lad*, „Dialog” 1988, nr 3, s. 113 i nn. Warto w tym miejscu podkreślić, że Kubikowski zwraca uwagę na znaczenie porządku w kulturze judaistycznej. Jest to związane z wiernością tradycji przodków.

⁹ Zob. P. Pawlina, *Żyd, który uwierzył w Zmartwychwstanie*, „Gość Niedzielny” 1994, nr 17, s. 1.

¹⁰ Zob. A. Seul, „Biblia” w powieści Romana Brandstaettera „Jezus z Nazaretu”, Zielona Góra 2004, s. 53–54.

Można zatem zauważyć, iż w życiu poety nastąpił nie jeden, lecz kilka przełomów. Konieczność przeprowadzenia się do innego kraju, brak zrozumienia dla jego polsko-żydowskiej tożsamości, śmierć rodziców, rozpad małżeństwa wpłynęły na losy twórcy. Znalazł się w momencie przełomowym, co było początkiem jego nawrócenia i zdecydowało o tym, że Brandstaetter stał się chrześcijaninem.

To, że twórca przeżył nawrócenie (stało się to w 1944 roku), nie oznaczało rozwiązania jego problemów duchowych i egzystencjalnych, ale dało mu siłę do walki z nimi. Poeta wielokrotnie zwracał uwagę, iż to wiara przyczyniła się do tego, że mógł walczyć z przeciwnościami losu. Brandstaetter przyjął chrzest w 1946 roku, w tym samym okresie zawarł też małżeństwo ze swą drugą żoną, Reną, którą darzył wielką miłością i szacunkiem¹¹. Duchową drogę autora doskonale podsumowują słowa Jana Pawła II, który w 1987 roku, po jego śmierci, przesłał telegram kondolencyjny następującej treści: „Przez całe życie pielgrzymował, szukał dla siebie miejsca w Kościele, w literaturze, w środowisku, w świecie”¹².

Tworzona przez Brandstaettera poezja religijna najpełniej wyraża się w *Hymnach maryjnych* oraz *Pieśni o moim Chrystusie*. To twórczość związana z przeżywaniem moralnych niepokoїв, stawianiem poważnych pytań egzystencjalnych, a także wołaniem o wiarę, która mimo wszystko nie może wyciszyć wątpliwości, rozterek, wyrzutów skierowanych pod adresem wiary własnej i innych. Nawrócenie nie przynosi twórcy uspokojenia, lecz zamiast niego dostarcza duchowych niepokoїв. W *Pieśni o moim Chrystusie* zauważalne są poszukiwania, wewnętrzna szarpanina poety, który samego siebie określa jako „karłowatego Hioba”. Ocena, którą wystawia samemu sobie, jest surowa¹³:

(...)
 Niewielkie jest moje poznanie, niewielkie.
 Moja wiedza jest skąpa, a to, co rozumiem,
 Jest owocobranie mojej słabej wiary.
 Trud mój dopiero teraz się zaczyna
 Boże, który jesteś dla mnie większym ciężarem
 Niż ja dla Ciebie.
 A chociaż upadam pod Twoim brzemieniem,
 Trwam pod nim,
 Bo pragnę zasiąść
 Na drugim brzegu człowieka,
 Na drugim brzegu brata,
 Na drugim brzegu myśli,
 Na drugim brzegu serca,
 Przy stole pojednania,
 Gdzie wszystko ma swój sens i ład,
 Gdzie nie ma żadnych sprzeczności i złudzeń,
 Gdzie duch nie walczy z oporem materii,

¹¹ Zob. tamże, s. 57.

¹² Jan Paweł II, *Telegram kondolencyjny po śmierci Romano Brandstaettera*, „Przewodnik Katolicki” 1987, nr 51/52.

¹³ Zob. Z. Lichniak, *Bliżej Brandstaettera* [w:] R. Brandstaetter, *Poezje*, Warszawa 1980, s. 75.

Gdzie ostry topór nie godzi w pień drzewa,
 Gdzie krew nie płynie od ułkucia nożem,
 Gdzie woda nie jest przeciwna ogniowi,
 Gdzie nie istnieje szukanie i lęk

(*Pieśń o moim Chrystusie*, Poezje)

Podmiot utworu krytycznie wypowiada się na temat posiadanej wiedzy, twierdzi, że wszystkie zasoby, które ma, zawdzięcza wierze. Uważa się za ciężar dla Stwórcy, ocenia swój potencjał negatywnie. Z drugiej jednak strony nie ma wątpliwości, że chce pozostać człowiekiem wierzącym, bo dzięki temu ma nadzieję na znalezienie się w innym, lepszym świecie, krainie ładu i harmonii, w której nie będzie doświadczał targających nim wątpliwości.

Mogłoby się здаwać, że wiara przyniesie spokój, wyciszenie, jednak tak się nie dzieje. W wyniku zmagania z nią związanych następują kolejne burze, wahania, wątpliwości. Pojawiają się trudności i pytania. Poeta stara się im jednak nadawać głębszy sens i nie ulegać pokusie niewiary. Dąży do rozwoju, jedynie Bóg i Jego miłość wydają się dla niego pewnikami w pełnej chaosu rzeczywistości. Te wartości nie niosą jednak ocalenia, do niego człowiek musi dążyć poprzez własną pracę i wysiłek¹⁴:

Dlaczego ginie sprawiedliwy mąż,
 A zły zasiada w radzie człowieczeństwa,
 Dlaczego mędrzec pada pod toporem,
 A tłuste sadło zre włochaty szczur
 [...]

I to pytanie, od którego bolą
 Wargi:
 Powiedz, czy tę rzeczywistość
 Może ocalić poezja?

(*Pieśń o moim Chrystusie*, Poezje)

Pod wpływem uświadomienia sobie, iż świat jest niesprawiedliwy, jednostka czuje się samotna, odczuwa gorycz, grozę, dochodzi do chwili, w której wydaje się, iż utraciła wszystkie punkty oparcia. Toczy swoistą walkę z Bogiem, który wydaje się groźny, niezrozumiały. Wiara nie jest dana raz na zawsze, lecz wybiera się ją wciąż na nowo, każdego dnia, zdając sobie sprawę z trudów ludzkiego doświadczenia¹⁵.

Brandstaetter, chociaż zyskuje łaskę wiary, nie zaczyna być pewny siebie ani wyborów, których dokonuje. Lęka się, odczuwa zło dookoła. Trudno mu się pogodzić z niesprawiedliwością, niezawinionymi cierpieniami. Twórca dostrzega też jednak, że nie tylko Bóg jest odpowiedzialny za świat. Zauważa również odpowiedzialność człowieka, którego nic nie zwalnia z obowiązku czynienia rzeczywi-

¹⁴ Zob. tamże, s. 76–77. Zdają się tu pobrzmiewać echa słów św. Augustyna „Raz wybrawszy, ciągle wybierać muszę”. Wiara, nawrócenie nie są zatem końcem drogi religijnej człowieka, ale jej początkiem. Dopiero w tym momencie pojawiają się prawdziwe pokusy, wątpliwości i trudności, które jednostka musi przezwyciężać i odpierać z perspektywy osoby religijnej.

¹⁵ Zob. A. Mazan-Mazurkiewicz, *Biblijne motywy i idee w twórczości Romana Brandstaettera*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 2002, nr 5, s. 163–164.

stości lepszą niż ją zastał. Podkreśla wprost znaczenie własnej odpowiedzialności i zauważa możliwość ocalenia w słowie oraz poprzez słowo. Wie, że poezja może być sumieniem świata, chociaż brak mu pewności, czy jego własna twórczość ma wystarczający potencjał.

Podmiot utworu, który medytuje nad Chrystusem i ścieżką jego życia, wypowiada wiele rozterek i wątpliwości. Zwrócenie się ku postaci Jezusa to jednak tylko swego rodzaju pretekst, by odwołać się do problemów i rozterek ludzi XX wieku. Bohaterowie utworu zostają uwspółcześnieni, aby poecie łatwiej było wyrazić swoje myśli. Brandstaetter zwraca się ku biblijnej antropologii, próbując określać tożsamość człowieka, którą odnosi do relacji z jego wzorami i wytworami, a także więzi z Bogiem. Dla chrześcijan charakterystyczne jest przekonanie, iż człowiek, dążąc do doskonałości, powinien naśladować Chrystusa. W poezji Brandstaettera ocena człowieka jest dokonywana zależnie od tego, w jaki sposób Go naśladowuje. Prawdziwe naśladowanie to droga Ewangelii, ale zdarza się też naśladowanie fałszywe. Jest ono typowe dla ludzi, którzy ukrywają swoje złe postępowanie, zakładając maskę Chrystusa. Powołują się na najwyższe wartości, *Biblię*, chociaż postępują niegodziwie. Jeśli ktoś zachowuje się w ten sposób, to zawsze tylko pozornie naśladowuje Jezusa, ponieważ zło odbiera pierwotny sens wartościom¹⁶.

Aluzje do *Biblii* w tekstach Romana Brandstaettera pojawiają się od początku jego twórczości, jeszcze w czasach przed nawróceniem. Święta Księga judaizmu i chrześcijaństwa stanowiła bowiem dla autora źródło refleksji nad sensem życia, prawdą o ludziach i Bogu. Poeta wyrażał przekonanie, iż bez znajomości *Pisma Świętego* nie można oceniać siebie jako osoby inteligentnej. *Biblia* to dla autora nie tylko źródło budowania relacji z Bogiem, kształtowania tożsamości religijnej, ale też znak tożsamości narodowej. W jej treści znajduje harmonię pomiędzy swym żydowskim pochodzeniem a polskim obywatelstwem. W *Piśmie Świętym* twórca odkrywa doświadczenia uniwersalne, które może odnieść zarówno do własnego życia, jak i życia innych ludzi. Zwracał na to uwagę w utworze *Biblio, ojczyzno moja*, którego tytuł stanowi nawiązanie do inwokacji *Pana Tadeusza*¹⁷:

Biblio, ojczyzno moja
 Biblio, moja ziemi polska,
 Galilejska i franciszkańska
 O wy, księgi mojego dzieciństwa,
 Pisane dwujęzyczną mową,
 Polską hebrajszczyzną
 Hebrajską polszczyzną
 Dwumową świętą
 I jedyną.
 Gdy ma się ku zachodowi
 I zachodowi lipy nad moim domem opadają liście
 Siedzę nad Tobą, Biblio

¹⁶ Zob. tamże, s. 165–167.

¹⁷ Zob. J. Witek, *Wzorce wierności i odpowiedzialności w literaturze pięknej i katechezie*, „Zeszyty Nauczycielskie” 2004, nr 1, s. 72.

I wywołuję z Twoich wersetów
Wszystkich najlepszych
Którzy są dla mnie niedościgłym wzorem
Wszystkich najpiękniejszych
Których podziwiam
Wszystkich szlachetnych,
Którym nie umiem dorównać.
[...]
Wszystko jest w Tobie,
Cokolwiek przeżyłem.
Wszystko jest w Tobie,
Cokolwiek kochałem.
Wszystko.
[...]
Na Tobie nauczyłem się żyć.
Na Tobie nauczyłem się czytać.
Na Tobie nauczyłem się pisać.
Na Tobie nauczyłem się prawdy.
[...]
Jeżeli jednak nie nauczyłem się [...]
Moja wina,
Moja wina,
Moja bardzo wielka wina.

(*Biblio, ojczyzna moja, Poezje*)

Podmiotowi utworu przez całe życie towarzyszy *Pismo Święte*, które spełnia wiele ról: napomina go, chwali, uczy. Według niego powinno się wiele uwagi poświęcić właściwej interpretacji słowa Bożego. Bez wątpienia w tekst zostały wpisane osobiste doświadczenia autora. Warto byłoby dodać, iż personifikacja *Biblii* zawarta w tym tekście stanowi wyjątkowy zabieg w całej polskiej liryce. Brandstaetter zaprasza swych czytelników do modlitwy, sądzi, że zetknięcie z *Pismem Świętym* może realnie zmienić ich życie¹⁸.

Podobną tematykę porusza w *Hymnie do Biblii*. Jest tam wyrażona wiara w niezwykłość tekstu, ku czci którego powstał utwór. Znow pojawia się personifikacja. Zabiegiem, który wprowadza twórca, jest również apostrofa. Poszczególne strofy opierają się na antytezach. W ten sposób autor nie tylko świadomie nawiązuje do poetyki charakterystycznej dla psalmów, ale też podkreśla znaczenie słów, które wypowiada¹⁹:

¹⁸ Zob. tamże, s. 72.

¹⁹ Zob. A. Seul, *Biblia...*, s. 74. Należałoby w tym miejscu przywołać przemyślenia Zbigniewa Chojnowskiego, który zwrócił dużą uwagę na psalmiczne teksty Romana Brandstaettera, pisząc o nich w ten sposób: „Teksty te cechuje duże nasycenie jakościami psalmicznymi. [...] Wymienione znamiona psalmów Brandstaettera choć występują także u innych poetów psalmicznych, łączy zasadnicza cecha: służą wyrażeniu niewzruszonej wiary, ufności, całkowitego oddania się woli Stwórcy, celowości i konieczności świata, mimo że podmiotem targają sprzeczności”. Z. Chojnowski, *Psalm jako wypowiedź poetycka w polskiej poezji końca XX wieku* [w:] *Gatunki literackie. Tradycja a współczesne przemiany*, red. D. Ossowska, Z. Chojnowski, Olsztyn 1996, s. 52–53.

Módl się za tych, którzy w Ciebie nie wierzą
I za tych, którzy o Tobie wątpią,
Módl się za tych, którzy Cię czytają
I za tych, którzy nie umieją Cię czytać,
[...]
Módl się za tych, którzy żyć bez Ciebie nie mogą
I za tych, którym nie jesteś potrzebna do życia.
(*Hymn do Biblii, Poezje*)

Tworzenie tekstów w tej formie gatunkowej, biorąc pod uwagę znajomość biografii poety, to niewątpliwie deklaracja postawy życiowej. Autor zaznacza jednak, że *Biblia* nie jest tylko dla tych, którzy wierzą – pełni ona rolę, nawet nieświadomie, również w życiu tych, którzy są niewierzący i nie uważają, aby była im potrzebna do życia. Można tu odnaleźć echo biblijnego sformułowania: „większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia” (Łk 15, 7). Dla każdego człowieka jest nadzieja, która płynie ze słowa Bożego.

Brandstaetter swoją miłość do *Biblii* podkreśla w wielu utworach. Autor, wraz z kolejnymi lekturami *Pisma Świętego*, odkrywa w nim nowe sensory, a zarazem odpowiedzi na dramaty dotyczące ludzi w XX wieku. Podczas czytania opisywanego utworu, zdaniem poety, przeżywa się święto. Powinno się kontemplować wspomniane doświadczenie w sposób właściwy, starannie podejmując współpracę z łaską Bożą²⁰:

Jest Święto Wszystkich Świętych,
Ale nie ma Święta Biblii.
Ustanów Panie, Święto Biblii
Radosne Święto Ksiąg,
Które wcieliłeś w słowa człowiecze!
Święto Spożywania Pisma Świętego!
(*Modlitwa o ustanowienie święta spożywania Pisma Świętego, Poezje*)

Ze spotkaniem człowieka z Bogiem wiąże się przeżywanie chrześcijańskiej radości. Znajduje to wyraz w opisywanym utworze, ponieważ autor przekonuje, że *Pismo Święte* dostarcza pozytywnych przeżyć, nadziei, za którą ludzie XX wieku bardzo tęsknią²¹.

Lektura *Biblii* daje okazję, żeby nawiązać kontakt ze Stwórcą. Bóg jest doskonały, ale można w Nim odnaleźć również cząstkę siebie – człowiek został stworzony na Boży obraz i podobieństwo. Ponadto Bóg, w osobie Chrystusa, zdecydował się zostać człowiekiem, schodząc na Ziemię i doświadczając wszystkiego, co ludzkie. Jezusowi nie było obce cierpienie, upokorzenie, przeżywanie niesprawiedliwości i fałszywych oskarżeń. Dowiedział się, czym jest zło. Czytając *Biblię*, odbiorca ma zatem prawo mieć wrażenie, że obcuje z Bogiem, który go zrozumie. To sprawia,

²⁰ Zob. J. Witek, *Wzorce...*, s. 73.

²¹ Zob. tamże, s. 74.

że zwraca się do Niego szczególnie w chwilach, w których przeżywa nieszczęścia. Jezus, doznający bólu konania i śmierci, zrozumie człowieka pogrążonego w smutku i rozpacz. Wiedział to twórca, gdy zwracał się ku niemu po śmierci żony. Bóg, który znał uczucie cierpienia, był mu szczególnie bliski²²:

Bądź błogosławiony za to westchnienie,
Które wydałeś
Na podobieństwo
Ludzkiego westchnienia

(*Psalmy żałobne o śmierci mojej żony*, Księga modlitw dawnych i nowych)

Człowiek i Bóg pozostają ze sobą w głębokiej i ścisłej relacji: są razem zarówno w chwilach wielkiego ludzkiego szczęścia, jak i wtedy, kiedy jednostka doświadcza cierpienia. Obraz ich zależności odznacza się spójnością i integralnością. Pomimo różnych trudności jednostka pozostaje otwarta na bliskość Boga. Własne cierpienia łączy z cierpieniami Jezusa²³. Twórczość Brandstaettera, chociaż zмага się z amoralizmem i zwątpieniem, przewycięża je. Wprawdzie dostrzega obecność zła w świecie, ale konsekwentnie opowiada się po stronie wybierania dobra i budowania ścisłej relacji ze Stwórcą²⁴.

Roman Brandstaetter zalicza się do grona najwybitniejszych twórców poezji religijnej w Polsce czasów powojennych. Nie należy jednak zapominać o tym, jak osobiwa była jego droga do przyjęcia katolicyzmu – urodził się jako Żyd, a chrzest przyjął dopiero w 1946 roku. Dopiero świadomość tego, jak poważne zmagania związane z tożsamością religijną musiał przeżywać, pozwala zauważyć rangę tej twórczości. Autor w swoich tekstach odwołuje się nie tylko do własnych doświadczeń, ale też mądrości płynącej z dwóch wielkich religii monoteistycznych, które wpłynęły na kształt jego życia i twórczości.

Bibliografia

- Chojnowski Z., *Psalm jako wypowiedź poetycka w polskiej poezji końca XX wieku* [w:] *Gatunki literackie. Tradycja a współczesne przemiany*, red. D. Ossowska, Z. Chojnowski, Olsztyn 1996.
- Hajduk R., *Nawrócenie jako cel działalności misyjnej redemptorystów*, „Studia Redemptorystowskie” 2011, nr 2.
- Jan Paweł II, *Telegram kondolencyjny po śmierci Romano Brandstaettera*, „Przewodnik Katolicki” 1987.
- Karpiński P., *Fenomen nawrócenia – próba filozoficznego ujęcia*, „Logos i Etos” 2013, nr 2.
- Kubikowski T., *Brandstaetter, czyli ład*, „Dialog” 1988, nr 3.
- Lichniak Z., *Bliżej Brandstaettera* [w:] R. Brandstaetter, *Poezje*, Warszawa 1980.
- Mazan-Mazurkiewicz A., *Biblijne motywy i idee w twórczości Romana Brandstaettera*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 2002, nr 5.

²² Zob. A. Mazan-Mazurkiewicz, *Biblijne...*, s. 172.

²³ Zob. tamże.

²⁴ Zob. R. Strzelecki, „Dzień gniewu” Romana Brandstaettera. *Próba interpretacji dramatu (oraz recepcja)* [w:] *Ku współczesności*, Rzeszów 1996, s. 169.

- Paweł VI, *Evangelii Nuntiandi*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html [24.06.2019].
- Pawlina P., *Żyd, który uwierzył w Zmartwychwstanie*, „Gość Niedzielny” 1994, nr 17.
- Pawliszyn M., *Filozoficzne aspekty nawrócenia*, „Nurt SVD” 2011, nr 2.
- Seul A., „*Biblia*” w powieści Romana Brandstaettera „*Jezus z Nazaretu*”, Zielona Góra 2004.
- Strzelecki R., „*Dzień gniewu*” Romana Brandstaettera. *Próba interpretacji dramatu (oraz recepcja)* [w:] *Ku współczesności*, Rzeszów 1996.
- Tischner J., *Filozofia dramatu*, Kraków 2006.
- Witek J., *Wzorce wierności i odpowiedzialności w literaturze pięknej i katechezie*, „Zeszyty Nauczycielskie” 2004, nr 1.

Conversion as a topic of poetry – Roman Brandstaetter’s path to Christianity

Abstract

The article discusses the subject of conversion as a subject of poetry on the example of the work of Roman Brandstaetter. It focused on the post-war creativity of the author, who in 1946 officially abandoned Judaism, received baptism and became a Catholic. Focused on two aspects of conversion. First of all, these were the circumstances of life: the need to leave the country, problems related to the Polish-Jewish identity, death of parents, parting with the first wife. Secondly, these were issues related to the biblical experience of God, because reading the Bible had a great significance for the poet since the time of Polish studies. Confirmations of the issue are confirmed by quotes from works that are testimonies of changes taking place in the author’s life, making up a rich picture of his spiritual transformation.

Keywords: R. Brandstaetter, conversion, Polish-Jewish identity, Judaism, Bible